

Neutralną formułą przedstawiania się jest wymienienie swojego nazwiska lub imienia i nazwiska (nie: nazwiska i imienia) po formie nazywam się, czyli np.: Nazywam się Kamiński albo Nazywam się Tomasz Kamiński (nie: Nazywam się Kamiński Tomasz). Etykieta grzecznościowa zaleca poprzeczenie tego formułą: Pani pozwoli, że się przedstawię. Można też powiedzieć: Jestem Tomasz Kamiński (raczej nie: Tomasz Kamiński jestem). Niezbyt fortunne są sformułowania: Mam na nazwisko Kamiński; Moje nazwisko jest Malinowski. Gdy podaje się tylko imię, należy użyć formuły Jestem Barbara albo (nieco bardziej oficjalnie): Na imię mi Barbara. Niefortunne jest w takim wypadku posłużenie się formułą typu: Nazywam się Barbara.

Naruszeniem polskiej etykiety językowej jest przedstawianie się imieniem zdrobniałym w sytuacjach oficjalnych, a także podpisywanie się taką formą imienia na oficjalnych dokumentach (np. Kierownik Działu Marketingu Tomek Kowalski, Copywriter Kasia Malinowska). Maniera taka, występująca współcześnie coraz częściej, zwłaszcza wśród ludzi młodych, a pozostająca zapewne nie bez związku z wpływem anglosaskich zwyczajów nominatywnych i adresatywnych na polszczyznę, jest odbierana przez osoby starszego i średniego pokolenia jako brak stosowności w zachowaniu językowym (naruszenie zasady decorum), świadczący o braku wychowania.

Neutralną formułą pytania kogoś o nazwisko jest: Jak się pan (pani) nazywa ? Nacechowane stylistycznie (nieco oficjalne) są sformułowania: Jak pańska (pana) godność (jak pani godność)? i Z kim mam przyjemność? Etykietę językową naruszają natomiast pytania: Jak pańskie nazwisko? Jak pan ma na nazwisko? i Z kim mam do czynienia?

Do osób zajmujących oficjalnie stanowiska czyjegoś zastępcy (z tytułem rozpoczynającym się od wice-), a także mających w nazwie tytułu czy stopnia wojskowego człon pod-, należy się zwracać z pominięciem tych określeń. Do wicedyrektora powie się więc panie dyrektorze, do wiceministra – panie ministrze, do podpułkownika – panie pułkowniku itd. Niezgodne z etykietą językową są formy adresatywne typu: panie wiceprezesie czy panie podpułkowniku.

Standardową formułą grzecznościową pytania kogoś o coś jest: Przepraszam, czy... (nie wie pan, gdzie jest przystanek autobusowy). Można też używać zwrotu będącego formalnie w trybie przypuszczającym, np.: Chciałbym zapytać..., Chciałabym powiedzieć...-, Czy mógłbym spytać..., Czy mogłabym się dowiedzieć...

Nie są to formy niepoprawne, ale wręcz zalecane jako grzeczne formuły zwracania się w jakiejś sprawie.

Źródło: A. Markowski, www.zbadane.pl